

Świątynia – warsztat pracy

Dlaczego nowocześni różokrzyżowcy mówią o poświęconych miejscach pracy?

Dla nich świątynia, czy też miejsce pracy świątynnej jest przestrzenią, w której obecne jest skoncentrowane Światło o niezemskiej wibracji. Poprzez intensywne doświadczanie tego Światła człowiek może stopniowo uświadamiać sobie, kim jest – a raczej kim jest w rzeczywistości. Właśnie Światło wydobywa to, co w człowieku pozytywne i negatywne.

W tym Świetle widzimy również plan budowy wewnętrznej świątyni, która może zostać wzniesiona w istocie człowieka w całkowitej harmonii ze słowami: *Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią, w której może mieszkać Duch?* Budowę tę możemy umożliwić poprzez nową postawę życiową, w zgodności ze Światłem. Jest to potężny skarb Światła, który najpierw trzeba jednak otrzymać.

Uczeń: Mistrzu, jak mogę ujrzeć Światło?

Mistrz: Nie ma nic prostszego ponad to, drogi uczniu.

Gdy chcesz ujrzeć niebo, musisz jedynie podnieść głowę ku górze i odwrócić ją od ziemi u twych stóp.

Dlatego, jeśli pragniesz ujrzeć Światło, musisz jedynie odwrócić twój wzrok od ciemności.

Uczeń: Ale dlaczego wydaje mi się to takie trudne?

Mistrz: Ziemia zdaje się być blisko, a niebo – daleko.

Stąd też rzeczy ziemskie zdają się być bliżej od rzeczy niebiańskich, i skłaniasz się ku temu, by raczej im poświęcać uwagę.

Uczeń: Wiem mistrzu, że nie ma niczego poza Światłem, dlaczego więc jest mi tak trudno je ujrzeć?

Mistrz: Wiedz, że istnieje wiele więzów, które powstrzymują twój wzrok i kierują go w dół. Zwie się je: strachem, troską, obawą, pychą, tchórzliwością, żądzą i niezrozumieniem. Jednak wszystkie te więzy istnieją wyłącz-

nie w ciemności twego myślenia, w Świetle znikają one niczym cienie na słońcu.

Dlaczego miałbym przyłączać się do Szkoły Duchowej – czyż boskie Światło nie świeci wszędzie?

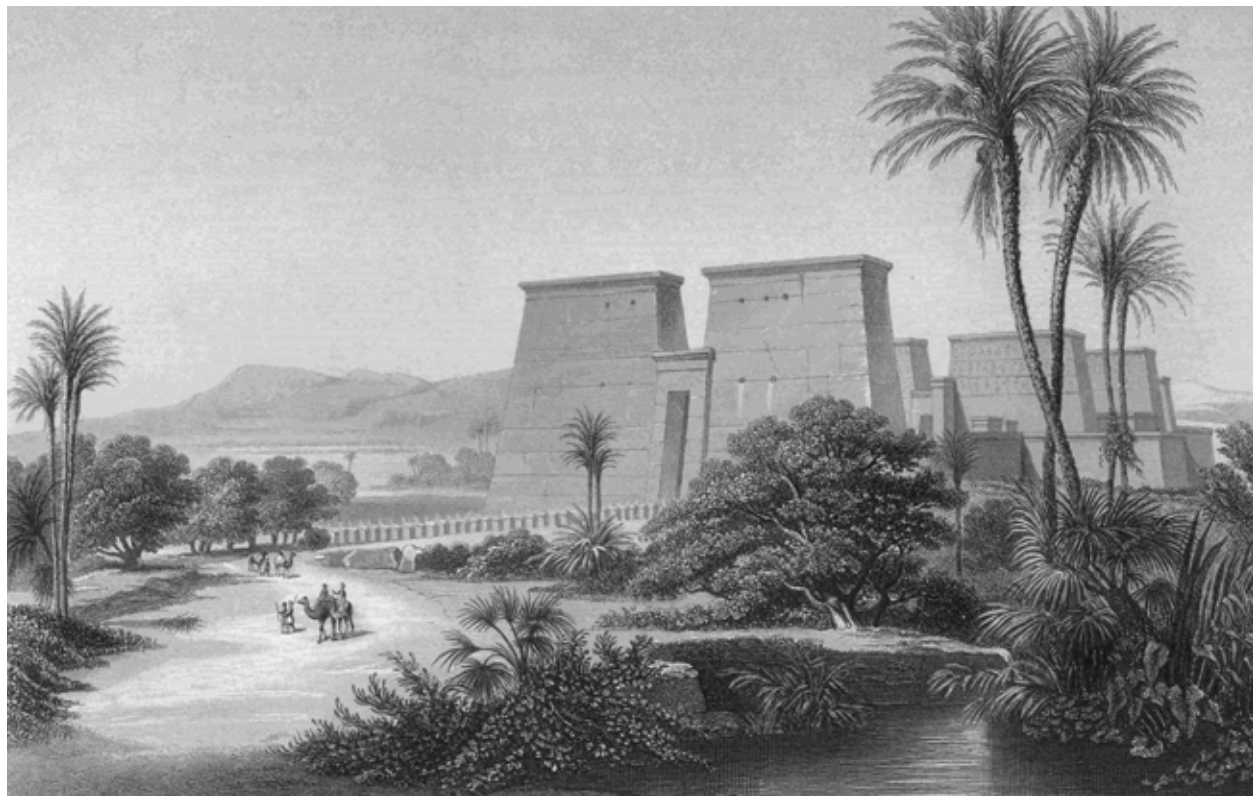
Pomyśl o Słońcu. Światło słoneczne świeci w całej przestrzeni Układu Słonecznego. Światło, a przez to i życie na Ziemi, pochodzi od Słońca. Bez atmosfery światło słoneczne jest jednak zabójcze – wystarczy tu pomyśleć o dziurach ozonowych. Poza atmosferą Ziemi światło słoneczne jest również obecne, aczkolwiek niewidoczne: przestrzeń pozaziemska wydaje się być czarna jak noc. Jedynie kiedy spojrzysz prosto w Słońce, możesz je ujrzeć, chociaż wtedy jest ono oślepiające.

Pole siły Szkoły Duchowej jest kosmosem. Kosmos ten czyni widocznym światło Vulcanusa, boskiego Słońca. Mówimy o wpływającym pionowo i rozprzestrzenianym poziomo Świetle. Neutrino, cząsteczki mniejsze od atomu, są obecne w całym kosmosie, aczkolwiek pozostają niewidzialne, gdyż nic nie potrafi ich pochwycić. Pionowo wpływające Światło jest wprawdzie wszechobecne, jednak nie pochodzi z tego świata. Nic z naszego świata nie może go pochwycić. I w związku z tym, że my sami, nasze zmysły i świadomość jesteśmy całkowicie z tego świata, nie jesteśmy w stanie tego Światła postrzegać.

Również w tej naturze występuje wiele widzialnych i niewidzialnych form światła. Światło ultrafioletowe nie jest dla nas widoczne – w codziennym życiu jego źródłem jest świetlówka. Działa ona dzięki proskowi obecnemu na jej ściankach, który zamienia światło ultrafioletowe w światło widzialne. Jest to więc pewien rodzaj transmutacji.

Centralny punkt naszej istoty, atom iskry Ducha

IMPRESJA ZE ŚWIĄTYNI LECTORIUM ROSICRUCIANUM



w sercu, potrafi odbierać wpływające pionowo Światło Gnozy. W naszym wnętrzu to otrzymane Światło jest przemieniane w światło rozprzestrzeniane na płaszczyźnie horyzontalnej, w pełni promieniowania dostrzegalną przez każdego człowieka i istniejącą w atmosferze naszej Ziemi.

W książce *Pieczęć odnowienia* Catharose de Petri powołuje się na kilka sentencji z piętnastego rozdziału Ewangelii Jana: *Jesteście już czyści dla słowa, które wam głosiłem*. W gnostycznej Szkole Duchowej przemawia się do was za pośrednictwem ognisk Światła, i gdy słuchacie – a więc zostajecie naznaczeni Światłem Gnozy – oraz otwieracie waszą duszę na to, co przychodzi, by was dotknąć, połączenie staje się silniejsze niż kiedykolwiek wcześniej, zaś poprzez proces oczyszczania, wielki proces uzdrowienia, możecie intensywniej niż kiedykolwiek wcześniej zostać wypełnieni łaską Chrystusa.

My, istoty czasoprzestrzenne, mierzymy wszystko czasem i odległościami. Stąd pomiędzy „teraz” a celem spoczywa z perspektywy naszej świadomo-

ści niezmierną odległość, nieokreślona czasoprzestrzeń. Jednak dla Światła wieczności Gnozy dotknięcie stanowi pełne połączenie, a połączenie – pełne oczyszczenie. Jesteście już czyści, gdy łączycie się z Gnozą.

Otrzymujecie wszystko, gdy ofiarujecie się Światłu. I jedynie według waszego dialektycznego stanu osobowości następstwo tego może jawić się w dowolnym biegu czasu jako szereg zdarzeń.

Dlatego też Jezus mógł rzec do złoczyńcy: *Zaprawdę powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju*.

CZYM JEST GNOZA?

Gnoza jest wiedzą, jednak nie wiedzą tego świata, wiedzą książkową, wiedzą pochodzącą z ust innej osoby. Gnoza nie jest wiedzą, której można się uczyć na uniwersytecie, czy też wiedzą zgromadzoną w wyniku życiowego doświadczenia. Gnoza nie jest wiedzą bijącą ze źródła znajdującego się na zewnątrz was, nie jest wiedzą skrywaną i strzeżoną.

Nikt nie może wam tej wiedzy ofiarować, nigdzie nie da się jej kupić.

Gnozę zwie się „wiedzą serca”. Źródło tej wiedzy spoczywa w was samych. Nie powstaje ona w wyniku długich i głębokich przemyśleń, lecz raczej poprzez obserwację.

Nie da się jej odkryć w pamięci – Gnoza jest objawieniem. Jej kartą jest czysta dusza, a źródłem – Duch, czy też samo Światło. Nie da się o niej myśleć lub wymówić jej słowami; objawia się ona bezpośrednio świadomości.

Skoro Gnozy nie da się wypowiedzieć, dlaczego wielu wielkich ludzi głosiło kazania i spisywało księgi? Słowa, które wypowiadali i księgi, które spisali są bez wątpienia gnostyczne, jednak to, co gnostyczne nie jest tożsame z Gnozą, tak jak to, co zwierzęce nie jest tożsame ze zwierzęciem, ani to co powietrzne nie jest tym samym, co samo powietrze. Kiedy człowiek połączy lampę dwoma drutami miedzianymi ze źródłem prądu, będzie się ona świecić. Miedziane druty nie są same w sobie elektrycznością sprawiającą, że lampa świeci. One jedynie przewodzą prąd. Tak też gnostyczna księga nigdy nie jest Gnozą. Może ona was jedynie połączyć z Gnozą, która jest w was. Dlatego powiedziano, w nawiązaniu do żydowskiej Tory: *Nie pomył szaty Gnozy z samą Gnozą.*

Gdy Mani mówi o słońcu, wskazuje on na Światło, z którym możemy się połączyć tu, w świątyni; wskazuje on na Vulcanusa, słońce stojące za Słońcem.

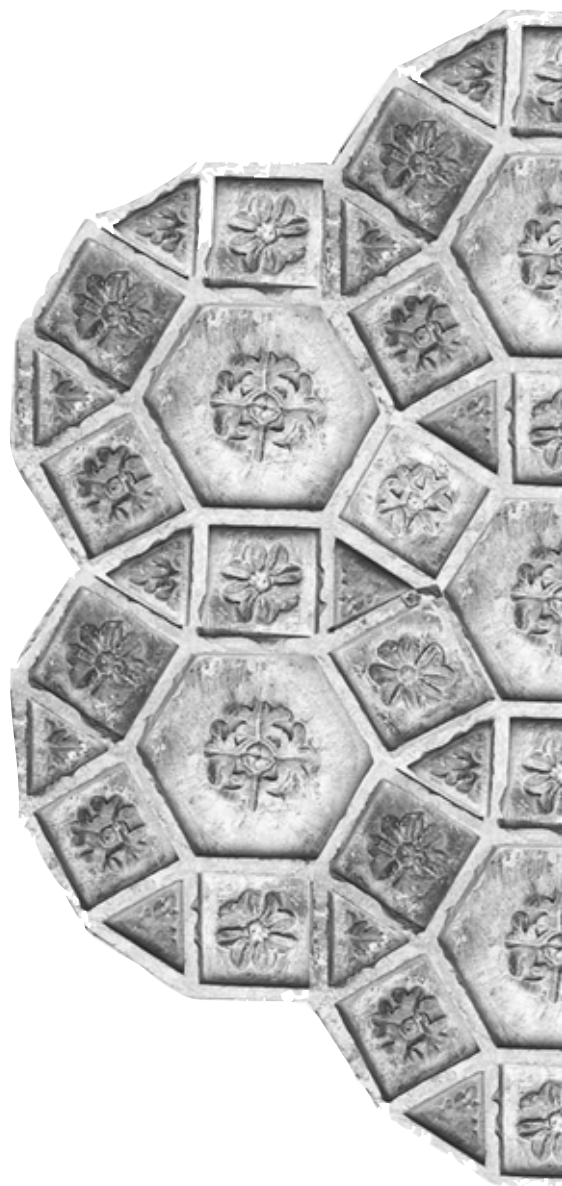
Na jego temat czytamy w *Kephalaia*:

Wiele aspektów posiada Słońce:

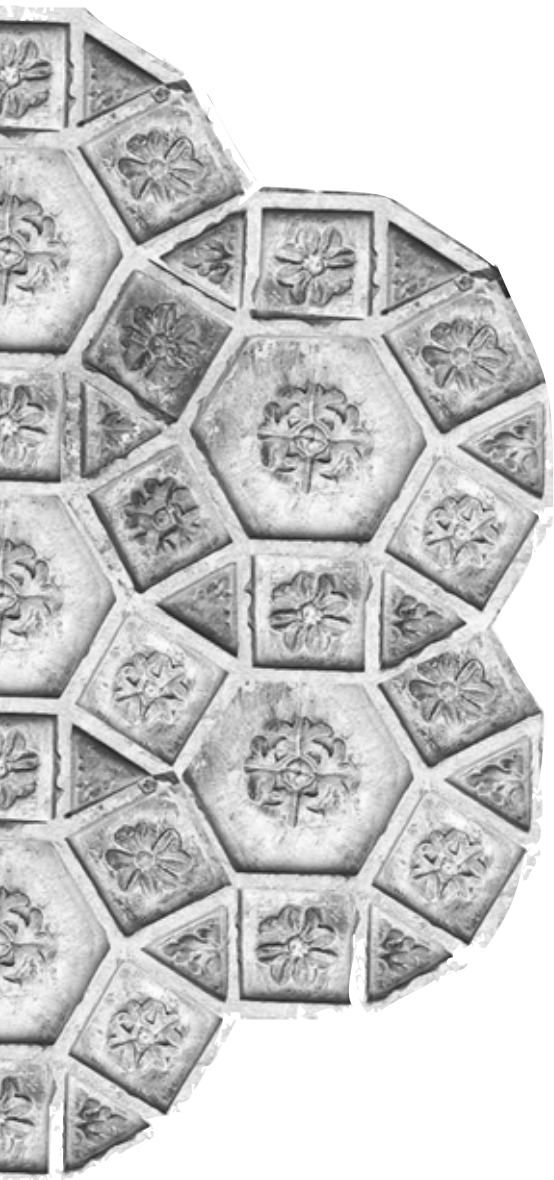
Jest tu jego światło, z pomocą którego oświetla ono świat i wszystkie stworzenia żyjące na nim.

Jest tu jego piękno, którym promieniście obdziela ono wszystkie stworzenia.

Jest tu jego pokój, jak długo na świat pada jego światło, wszyscy ludzie otrzymują jego pozdrowienie. I przekazują sobie nawzajem pozdrowienie pokoju.



Jest tu życie żywej duszy, które dzięki słońcu wyzwala się z wszelkich okowów i więzów. Udziela ono żywiołom ich siły i całemu krzyżowi Światła udziela woni i smaku. Tak jak jego Światło jaśniejsze jest od wszelkich światel świata, tak też i jego piękno jest potężniejsze od wszelkich ludzkich uroków. Jego pokój przewyższa wszelkie światowe potęgi. Uwolnienie, dzięki któremu wyzwala się żywa dusza, oznacza nieskończenie więcej od wszelkich pozostałych uwolnień.



*Siła, której udziela ono duszy,
jest mocniejsza od wszystkich innych sił.
Słońce posiada jeszcze jeden głębszy, potrójny aspekt,
związany z misterium jego pierwszej wielkości:
Oto jest ładunek jego okrętu.
Nie ubywa go, tak jak pomniejsza się statek księżycy.
Ta pełnia objawia misterium
Ojca wielkości,
z którego powstają wszelkie boskie siły.
Jest nietykalne; nigdy nie ubywa mu mocy.*

W świątyni uczeń-różokrzyżowiec zostaje połączony z prawdą. Dla niego prawdą jest to, co postrzegamy, co widzimy. Świat może być dla nas prawdą.

Gdy uczymy się widzieć świat takim, jaki on naprawdę jest, znamy prawdę świata w jej skończoności, w jej przyływach i odpływach, w jej przybieraniu i zanikaniu, w jej iluzjach, w jej braku perspektyw. Wówczas otwieramy się dla wyższej prawdy nowego widzenia. Objawienie jest postrzeganiem, widzeniem czegoś, co wcześniej było ukryte. Objawienie, widzenie wyższej prawdy, wyższej rzeczywistości, nie stanowi jakiegokolwiek wiedzy książkowej, czy też nabytej w toku kursu lub nauk udzielanych przez mistrza. Objawienie jest widzeniem wyższej rzeczywistości, postrzeganej za pomocą innych organów aniżeli oczu. Ta wizja prawdy przejawia się na trzy sposoby:

- jako wiara z ożywionego atomu serca.
- jako nadzieja z uświęconego przybytku głowy.
- jako miłość z odnowionego sanktuarium życia.

Wiara jest niczym rozpoznanie rzeczywistości nadnaturowy przejawiającej się dla przykładu w słowach, tekstach lub obrazach.

Nadzieja jest postrzeganiem rzeczywistości Ojca.

Miłość jest życiem w rzeczywistości, z rzeczywistości i poprzez rzeczywistość.

OJCIEC, SYN I DUCH ŚWIĘTY

Wiara pochodzi od Ojca, który stworzył wszystko. Nadzieja pochodzi od Syna, który objaśnia nam Ojca. Miłość jest z Ducha Świętego, który jest samym jedynym życiem.

*Nie jesteście tym, czym wydaje wam się, że jesteście,
w rzeczywistości jesteście człowiekiem duchowym,
który był, i który jest, i który przyjdzie.*

Wy otrzymaliście dary Ducha.

Czy ja otrzymałem dary Ducha?

*Nie, nie w takim znaczeniu, że go otrzymaliście,
lecz że żyje On pośród was.*

*Wasze zadanie polega na tym, aby coraz bardziej żyć
w Nim, aby On żył w was. ✪*